

KŁOSY

Organ Związku Kółek Roln. Zachodnio-Pruskich.
(Tygodnik wychodzący co sobotę.)

Przedpłata kwartalna wynosi na wszystkich pocztach w Niemczech 75 fenigów.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od jednołamowego wiersza. Przy powtórzeniu udziela się stóśownego rabatu. — Kółka od ogłoszeń siewów i bydła rozplodowego płać tylko 10 fen. od wiersza.

Szeześć Boże!

Wszelkie przyczynki redakcyjne prosi się adresować Potczyński Wysoka, Wittstock pr. Frankenhagen Wpr. W sprawach druku i ekspedycji oraz wiadomości o ruchu w „Kółkach” S. Buszczyński, Thorn, Brückenstr. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje K. Zabłocki Thorn, Brückenstrasse.

TREŚĆ:

1. Od patronatu.
2. Ustawy powiatowe obowiązujące w naszej prowincji.
3. Pokłosie.
4. Ruch w kółkach.

OD PATRONATU.

Zagajanie nieużytków, których na Kaszubach mają gospodarze czasem setkami mórg, powinno być punktem honoru dbałego gospodarza. Tymbardziej, że to wcale łatwa rzecz, gdyż zazwyczaj każdy ma dosyć własnych **szyszek**, by kilka mórg nimi zagaić. Szyszki rodzą się głównie na samotnie stojących chojarach, gdzie dzieci łatwo je z drabinki rwać mogą. **Tylko rwane** szyszki mają wartość, opadnięte są już bez siemienia, gdyż szyszka przy pierwszym ciepłym wiosennym słońcu na drzewie się otwiera, siemię wypuszcza i dopiero potem opada. Na polku przeznaczonym na zagajanie ciągnie się radłem radliny po 1,30 m. odstępu **3 cm.** głębokie w kierunku południowym. Gdzie góry, to naturalnie trzeba iść z radlinami **wzdłuż** góry. W te radliny w końcu kwietnia sieje się szyszek **75 funt.** na mórg. Szyszki do tego czasu musiały być zimno przechowane. Trzeciego dnia na słońcu szyszki zaczynają się otwierać i teraz muszą kobiety z starymi twarde miotłami je wytrząść i wypadające siemię zaraz miotłą **wgarnąć i przydeptać.** Czynność tę trzeba powtórzyć przez 2—3 dni. Nie robi się tego, to ptaki wszystko wydziobią. Wgarnianie siemienia powinno **nie** nakryć siemienia bardziej jak na 2 mm. Przydeptanie bardzo ważne, gdyż w **zluźnionej** ziemi roślinka **usycha.** W bardzo trawiastej lub wrzosowatej ziemi radliny muszą być podwójne,

40 cm. szerokie — **ale** mialkie nie głębsze jak 3 cm.

Powyższy sposób jest najtańszy a najlepszy. Kto szyszek nie ma, musi sprowadzić siemienia, którego się sieje 2—2½ funta na mórg. Ponieważ sprowadzam rocznie większe ilości, zatem proszę się do mnie zgłosić. Funt kosztuje około 3 M. Sposób siewu poda się później. Ctr. szyszek kosztuje 4½ — 6 M. Dostać je bardzo trudno.

Ustawa powiatowa

obowiązująca w naszej prowincji.

Mało kto zna ustawę naszą powiatową nawet pomiędzy inteligencją spotyka się albo zupełny brak zainteresowania dla sprawy, albo też mylnie o niej wiadomości. A jednak jest to ustawa bardzo ważna, a to dla tego że udziela naszej prowincji **samorząd**, (w przeciwstawieniu do Poznańskiego), że zatem każdy powołany do wzięcia udziału — pośredniego czy też bezpośredniego — w zarządzie powiatu. Jest to bardzo doniosłe, jeżeli się zważy, że powiat wyznacza i buduje szosy, czasem kolejki, że powiat sam wybiera komisye wszelkie n. p. tak ważną komisję do szacowania podatku, ustaniania ogierów i stadników, że wreszcie powiat ustanawia podatki, które często wynoszą drugie tyle ile podatki państwowe. Jaką zatem jest opieszałością: nie dbać o te sprawy, i dobrowolnie zrzec się wpływu, który na nie wywierać prawo pozwala. Nie możemy tu oddrukować całego prawa, i tylko kilka w praktyce najważniejszych informacji podamy zachęcając każdego inteligenta, by sprowadził sobie »Kreisordnung« z ksiąg. K. Zabłockiego

w Toruniu. Przekona się tam, że u nas landrat nie jest tą alfą i omegą, do którego w każdej sprawie się jeździ po prośbie, że on jest w najważniejszych sprawach tylko wykonawcą postanowień wybieranego przez nas samych sejmiku powiatowego.

Sejmik powiatowy (Kreistag) jest najważniejszym organem samorządu.

Sejmik ustanawia wszelkie wydatki powiatowe tak jednorazowe (jak szosy, szpitale) jak i bieżące roczne (budżet). Najważniejsze przy tem, że do każdej uchwały powiat obciążającej, zatem do każdego postanowienia pociągającego za sobą jaki koszt, potrzeba $\frac{2}{3}$ **głosów** obecnych członków sejmiku. To znaczy, że $\frac{1}{3}$ już może zupełnie **decydujący wpływ** na losy powiatu wywierać.

Sejmik ustanawia wszelkich wybieralnych członków zarządu powiatowego, przedewszystkiem wydział powiatowy (Kreisausschuss). O składzie sejmiku stanowią wybory, które odbywają się w 3 kuryach albo klasach t. j. z

1. **Miast.**

2. **Większej własności**, do której liczą właściciele ziemscy, (oraz przedsiębiorstwa przemysłowe, tow. akcyjne i. i. osoby prawnicze) płacący podatek gruntowy i budynkowy powyżej **75 talarów**.

3. **Mniejszej własności**. W celu wyborów z mniejszej własności powiat jest podzielony na geograficzne okręgi. W takim okręgu ma głos:

a. Właściciel samodzielnego (nie należącego do żadnej gminy) gospodarstwa, który płaci mniej niż 75 talarów podatku (jak wyżej) lecz więcej niż 20 talarów.

b. Każda gmina. Gminy w celu wykonania wyborów, wybierają **prawyborców**, a mianowicie

gminy o 400	mieszkańców	1
400—800	»	2
800—1200	»	3
1200—2000	»	4
2000—3000	»	5.

Wybór prawyborców (Wahlmanów) uskutecznia zastępstwo i zarząd gminy (die Gemeindevertretung und der Gemeindevorstand) prostą większością głosów.

c. Przedsiębiorstwa przemysłowe, tow. akcyjne i. i. osoby prawnicze wiejskie płacące podatku gruntowego niżej 75 talarów.

Prawyborcy z tych trzech grup wybierają członka sejmiku powiatowego na podstawie następujących zasad.

Wybory wykonywać mogą tylko osoby powyżej 21 lat liczące, i będące w posiadaniu praw honorowych.

Zastępstwo dozwolone **tylko** w kilku

wypadkach p. i. wykonywać mogą prawo wyborcze

a. prawnicze osoby (n. p. kościół) przez właściciela ziemskiego, przez dzierżawcę lub plenipotentą większego majątku ziemskiego w powiecie osiadłego,

b. rodzice przez syna, któremu na stałe zarząd majątku oddali,

c. niezamężne właścicielki przez właściciela ziemskiego,

d. wspólni właściciele przez jednego z swego grona,

e. żony przez mężów, małoletni przez swego ojca lub opiekuna.

Przy wszelkich wyborach może każdy tylko **jeden** głos oddać. Ani w zastępstwie nie wolno drugiego głosu mieć. **Wybieralny** z mniejszej własności jest **tylko** właściciel wiejskiego gruntu (eines ländlichen Grundstücks) o wielkości obojętnej **od roku** jako taki na sądzie zapisany.

Wybory z mniejszej własności odbywają się według regulaminu mającego 25 stron druku gdzie każdy szczegół dokładnie ustanowiony. Niedopatrzenie, którego szczegółu pociąga za sobą nieważność wyboru i ztąd pilnie przestrzegać trzeba każdego z przepisów.

Nie trzeba się też pod tym względem spuszczać na mianowanego przez landrata kierownika wyborów, gdyż i oni się mylą a nawet zachodzi to często, a każda omyłka pociąga za sobą nieważność.

Regulamin powinien być przed rozpoczęciem wyborów odczytany a i w ciągu wyborów przy każdej wątpliwości ponownego odczytania żądać można.

W razie nieważności wyboru, rozpisuje landrat wybory ponowne, co trwa czasem rok, a w tym czasie głos unieważniony naturalnie nie liczy.

Liczba członków sejmiku powiatowego zależy od wielkości powiatu. Najmniej wynosi 25. Na 5000 mieszkańców liczy się 1 członka.

Mniejsza własność ma tyle członków co większa, a miasta zależnie do swej wielkości pewien ułamek n. p.

miasta	3
wielka własność	11
mała własność	11
	<hr/>
	25.

Wybory odbywają się na lat 6. Wybory uzupełniające tylko na czas trwania pierwotnego mandatu.

Tyle najważniejszych wiadomości w sejmiku powiatowym, przy czem uwzględnialiśmy głównie kuryę mniejszej własności jako tę, która członków naszych Kółek najbardziej interesuje a przynajmniej interesować powinna.

Zauważyć można, że w wielu powiatach mniejsza własność zupełnie w sprawie wyborów apatycznie się zachowuje i wybiera często z gnuśności członków sejmiku później wręcz szkodliwych n. p. wielkich właścicieli, którzy w sejmiku później nie bronią interesu mniejszej własności tylko przeciwnie wielkiej. A wszakże często bynajmniej interes mniejszej własności nie jest ten sam co większej.

Nadmieniamy tu, że kieża **proboszczo-
wie** jako tacy **nie** są wybieralni do sejmików, chyba że od roku są zapisanymi właścicielami chociażby najmniejszej parcelki wiejskiej. Jest to warunek łatwy do wypełnienia, bo mógł piasku dużo nie kosztuje, a postarać się o to warto, by mieć wgląd i kontrolę a często decydujący głos w sprawach tak z blizka nas obchodzących, jak szosy, szpitale, urzędy powiatowe i podatki.

Sejmik wybiera **wydział powiatowy** złożony z landrata jako przewodniczącego i 6 członków.

Wydział rządzi z ramienia sejmiku powiatem. Wykonuje postanowienia sejmiku — ma opiekę nad ubogimi, drogami, wodną i polną policję i t. d.

Landrat czyli naczelnik powiatu jest przewodniczącym wydziału i zastępuje go w nagłych sprawach, oraz w obcowaniu z interesentami. W wszystkich tych sprawach wszakże nie landrat sam, tylko wydział decyduje.

Tyle o organizacyi powiatu. Nie mogło być naszym zamiarem wyłożyć tu całe prawo, gdyż jest to księga cała — ale chodzi nam o wzbudzenie szerszego zainteresowania dla sprawy. Niechno sobie kto na landraturze wypisze podział geograficzny okręgów i przekonana się kto w nich ma głosy, i jaki jest stosunek tych głosów, a przekonana się w jak wielu wypadkach przez opieszałość okręgi wybierają zastępców, którzy żadnego interesu wspólnego z okręgiem nie mają i należąc często do rzędu większych właścicieli wręcz przeciwnie mają dążenie niż ich wyborcy. Sądzymy przede wszystkim, że duchowni jako znakomici znawcy wiejskich stosunków, a zresztą i rolnicy często poważni powinni się postarać o wejście do zarządu powiatowego.

Prusy Zachodnie mają ustawę powiatową wspólną z resztą Pruskiego Królestwa (z wyłączeniem prowincyi Poznańskiej). Ustawa to trochę przestarzała i skomplikowana, lecz jednak nader cenna. Korzystajmy z jej praw na zasadzie *Qui jure suo non utitur, injuriam facit*. Kto z praw swych nie korzysta, nieprawość czyni.
L. P.

POKŁOSIE.

Jak hodować źrebięta, gdy ssanie jest niemożliwe. Niekiedy zajdzie konieczna potrzeba wychowu źrebięcia bez mleka matczynego. Jest to zadanie dosyć kłopotliwe, jednak możliwe do przeprowadzenia. Kobyle mleko w składzie swoim podobne jest do mleka ludzkiego. Jest ono więcej wodniste, niż mleko krowie, bogate w cukier mleczny, zawiera w sobie jednak mniej sernika i tłuszczu łątwo też ulega fermentacyi i dlatego Tatarzy wyrabiają z niego napój mający własność upajający t. z. „kumys“ Kolor mleka kobylego jest nieco żółtawy, a smak słodki, przypominający smak migdałów. Jeżeli źrebię ma być żywione mlekiem krowiem albo kozim, to trzeba je z początku rozcieńczać przegotowaną wodą, dodając do mleka jedną trzecią część wody i kawałek cukru. Mleko należy dawać źrebięciu letnie, kilka razy dziennie, ale w małych dawkach, a to dziennie w ilości 4, 5 do 6 litrów. Można z początku użyć flaszeczki do csania (takiej, jaką się używa do karmienia dzieci), zresztą źrebięta uczą się w krótkim czasie pić mleko z małego naczynia drewnianego n. p. skopca bez żadnej pomocy. Skoro źrebię zaczyna próbować jeść, to dawać mu oprócz mleka owies gnieciony, albo śrutowany i dobre siano. Mleko należy dawać tej samej jakości przez 5 do 6 miesięcy. S. W.

Ściółka dla prosiąt. Związek niemieckich hodowców świń omawia w swoim fachowym czasopiśmie sprawę ściółki dla prosiąt, na którą dotąd nie zwracano uwagi. Wspomniane czasopismo przypisuje powstawanie różnych chorób u prosiąt nie czemu innemu, jak użyciu na podściół słomy mokrej, nadgniłej, stęchłej, albo spleśniałej. Jeżeli słoma tego rodzaju dla wszystkich zwierząt, jako ściółka jest szkodliwa, to jeszcze w wyższym stopniu jest ona niebezpieczna dla prosiąt. Chociaż prosięta słomy nie spożywają, to jednak przed odłączeniem ich od matki mają zwyczaj lizania wszelkich przedmiotów, jakie się w ich pobliżu znajdują, a czynią to także i ze ściółką.

Gdy więc słoma użyta na ściółkę jest spleśniała, albo nadpsuta, to wskutek lizania prosięta przyjmują w siebie rozmaite szkodliwe grzybki, które na słomie przylegają. Jak wiadomo, żołądek prosiąt jest bardzo drażliwy, więc z tego powodu łatwo dostają biegunki Taksamo i kaszel u prosiąt może pochodzić od zepsutej słomy użytej na podściół. S. W.

Ruch w Kólkach.

Protokół Walnego zebrania w Kościerzynie. O godzinie $\frac{3}{4}$ 12 zagał ks. Wicepatron Wróblewski zebranie witając p. patrona i wszystkie zebrane Kółka. Następnie oddał przewodnictwo zebrania w ręce p. patrona, który powołał do pióra p. Alkiewicza z Obozina.

Przystąpiono do porządku obrad bardzo obfitego. Na pierwszym miejscu odczytał ks. wicepatron sprawozdanie wicepatronackie, które poniżej będzie wydrukowane — dalej szły sprawozdania pojedynczych Kółek, starannie opracowane, a po części uzupełnione przemówieniami księży prezesów Cichockiego, Lipskiego i Dunajskiego.

Pan patron w dłuższym przemówieniu dziękował w imieniu zebrania i całego związku kierownikom Kółek za ich tak gorliwą, a po części tak owocną pracę i zagrzewał zebranych, by mając u siebie tak wyjątkowych nauczycieli umieli skorzystać z tych warunków i popierali ich gorliwością i wdzięcznością. Wyraził swą radość, że Kółko w Kościerzynie zaczyna się podnosić, a życzenie rozkwitu nowo założonemu Kółku w Obozinie. W dalszym ciągu swego przemówienia zwrócił uwagę na błędy, które upatruje na Kaszubach: zbyt miłą uprawę — polecał tu używanie pogłębiaczy — siania żyta po kartoflach — i zaniedbanie bydła. Wyraził osobne uznanie Kółku w Grabowie, które już sobie stadnika czystej krwi sprowadziło. Zakończył wznosząc okrzyk na cześć ks. wicepatrona i księży i panów prezesów.

Teraz szły 2 odczyty obydwaj przez ks. wicepatrona nietylko opracowane, ale świetlanymi obrazami **własnej** pracy ilustrowane.

Pierwszy odczyt traktował o wymieniu krowy i warunkach tworzenia się w nim mleka, o błędach przy dojeniu i obchodzeniu się z wymieniem.

Następny o pszczołach, pokazywał ustrój tego robaczka z wszystkimi szczegółami, dalej sposób jej życia, mnożenie się, znoszenie miodu i t. d.

P. Patron w gorących słowach wyraził swoje uznanie p. Wicepatronowi, że obarczony tyłu obowiązkami znalazł czas i ochotę, na dwa takie odczyty, ale i na postaranie się **o własne** przezrocza. Zapowiada, że jeden z tych odczytów na sejmiku Kółek szerszym kołom się przedstawi.

Do wolnych głosów wobec spóźnionej pory nie było już czasu i sprawa założenia Rolnika musiała spaść z porządku obrad.

Pan patron w kilku serdecznych słowach pożegnał zebranie poczem obecny pan poseł **Brejski** wniósł okrzyk na jego cześć.

Piękne to i pouczające nawet dla uczonych rolników zebranie pozostanie w pamięci zebranych.

Sprawozdanie wicepatrona.

Szanowni Rodacy! Sprawozdanie moje dziś zupełnie krótko ujmuję, gdyż mamy na porządku dziennym 2 bardzo interesujące i długie wykłady, którym czasu ujmować nie będę przy tym punkcie. Krótko zaznaczam, że jak w innych latach, tak i w tym roku ruch w Kólkach niektórych był normalny i uczestnictwo w zebraniach dosyć ożywione, jak w Grabowie, Kiszewie i Stawiskach. Jednakowoż Kółko w Lipuszu nie jest jeszcze tem, czem było przedtem, w pierwszych latach istnienia. Nie mogłem niestety w przeszłym roku Kółka w Lipuszu odwiedzić, gdyż w niedzielę zaraz po nabożeństwie zdążyć nie mogłem. Spodziewam się, że się tem serdeczniej w tym roku przywitamy, gdy lokal będzie nowy.

W Kościerzynie natomiast widzę jakiś postęp w stosunku do przeszłych lat. Zdaje się, że poskutkowało zesłoroczny apel pana Patrona. Mogłoby tu jednakowoż być członków daleko więcej; nie 40, lecz 300. Bo dużo tu właścicieli ziemskich, gospodarzy większych i mniejszych, a wielu takich, którzyby światła swego pod korzec chować nie powinni, lecz na świecznik stawiać je mieli dla udzielenia go innym. Jednakowoż uważam, że nasze doroczne zjazdy i tych ospałych i gnuśnych, co to zawsze do wszystkiego — za późno — się zabierają, i u których, że tak powiem, długo trwa to wycieranie oczu po przebudzeniu, zanim się naprawdę otrzeźwią, że i tych z czasem pobudzą do wspólnej z nami pracy.

W roku przeszłym jedno tylko nowe założyć mogłem Kółko w Obozinie, gdzie pan Alkiewicz tem się zajął. Są wprawdzie jeszcze i inne miejscowości, gdzie powinny być Kółka rolnicze. Ale tam trzeba stosowniejszej odczekać pory. N. p. wstydu warto, że w takim **Wysinie** niema Kółka rolniczego, ale pomimo najlepszej woli dotąd o tem mowy być nie mogło. Ale spodziewam, że lody się tam jeszcze przełamają i tam także zawita oświata.

Dodaję jeszcze jedną uwagę ogólną, że mnie zawsze bawi porządek obrad bardzo obfity, n. p. tej treści: »Na porządku obrad zapisywanie nowych członków«, albo »Na porządku obrad zapisywanie tomasówki« lub podobne. Panowie! **Jeżeli** już jakiś porządek obrad się ogłasza, to bądźcie łaskawi ogłosić prądek obrad treściwszy

podając n. p. temat jakiegoś odczytu, któryby zaciekał członków, że sobie powiedzą: Ha! to coś zaciekawiającego, trzeba iść na posiedzenie i posłuchać. Ale nie warto doprawdy wypisać a tem mniej drukować porządku obrad nic nie znaczącego.

Proszę te kilka słów krytyki przyjąć w dobrej myśli, jak są wypowiedziane, a dążmy wszyscy do tego, by nasze zebrania nie były czczą gadaniną, nic nie znaczącą, ale by były zawsze interesujące jakąś nowością czemś nowem, pociągającym, a nie będziemy narzekać na brak zainteresowania u członków i na lichego udział członków w posiedzeniach. Naszem hasłem: Wszyscy razem do zbożnej i pożytecznej pracy! X. Wróblewski.

Kościerzyna, 11. II. 10. Dnia 11-go lutego odbyło się walne zebranie Kółek rolniczych z powiatu kościerskiego w Kościerzynie. Posiedzenie zagał ks. Prob. Wróblewski, zdając krótkie sprawozdanie o rozwoju Kółek rolniczych w powiecie kościerskim. Następnie wygłosili szczegółowe sprawozdania z działalności Kółek rolniczych nast. pp.

ks. Wróblewski z Kółka w Stawiskach.

- » Lipski » » » Starych-Kiszewach.
- » Cichocki » » » Grabowie.
- p. Urbanowicz » » » Lipuszu.
- » Żynda » » » Kościerzynie.
- » R. Alkiewicz » » » Obozinie.

Po krótkiej dyskusji i roztrząsaniu danych nam sprawozdań, okazało się, że przeciw prowadzeniu Kółek mało było do zarzucenia. Jedyna może kwestya, która niemile obeszła pp. prezesów i p. patrona byłaby ta, że w Kółkach członkowie niechętnie zajmują się czytaniem »Kłósów« nawet można powiedzieć, że mają pewną abominacyą do abonowania tego pisemka, szerzącego potrzebną rolnikowi oświatę. — Opierając się na tej podstawie, czuł się p. patron poniekąd zobowiązany wygłosić ostrą i przekonywającą mowę, w której dał do zrozumienia, że gospodarz bez oświaty nie jest dźwignią gospodarstwa, tylko jego zakałą. Jako przykład stawiał p. patron Księstwo Poznańskie, gdzie przez 40 lat gorliwej pracy na polu teoretycznym udało się tę tak ironicznie zwaną Beocyę li tylko przez oświatę włościan, dźwignąć do najwyższego stopnia kulturalnego w Niemczech. —

Następnie odczytał ks. Wróblewski bardzo ciekawy odczyt o pszczelnictwie, dołączając dla lepszego zrozumienia i spamiętania rzeczy, wspaniałe świetlane obrazy. — Odczyt był tak treściwy i tak głęboko wystudowany, prztem w tak proste i pojedyncze słowa ubrany, że wszyscy uczestnicy zebrania byli zupełnie przekonani o korzyściach racjonalnego obcho-

dzenia się z pszczołą. Przy końcu wyraził ks. Wróblewski życzenie, aby się wszyscy gospodarze z naszego powiatu szczerze zajęli pszczelnictwem i się na tem polu wiedzy starannie kształcili, czytając wszystkie pisemka, traktujące o rozwoju i użytku pszczoły.

Bardzo zajmujący był także odczyt o dojeniu krów, wygłoszony przez pana Urbanowicza.

Tutaj jak i w przeszłym wykładzie akompaniowały znów świetlane obrazy, dając każdemu wyobrazenie doskonałe o wszelkich procesach tworzenia się mleka i wydajania takowego. Zainteresowanie było ogromne.

Przy wolnych wnioskach przemówił do zgromadzonych p. poseł Brejski, wspominając o nieskończonych zasługach śp. p. Jackowskiego, które położył w pracy dla społeczeństwa i rolnictwa polskiego. Nie mniej jednak wyniósł działalność p. patrona Półczyńskiego, który w tak trudnych warunkach pokazał się prawdziwą ostoją i przez krawę swoją pracę przyczynił się do rozkwitu i do oświaty naszego społeczeństwa w Prusach Zachodnich.

Rajmund Alkiewicz, sekretarz.

Działo się w **Starem Grabowie** pod Kościerzyną dnia 23. stycznia 1910 i to na walnem zebraniu Kółka rolniczego.

Odśpiewano jedną zwrotkę „Strasznego Majestatu“. Za ś. p. X. Pr. Wiercińskiego z Wysina zmówiono „Ojciec nasz, Zdrowaś Marya i wieczny odpoczynek“. Po tem mówił Przew. „o śniegu“, dalej wspomniano o walnem zebraniu Kółek rolniczych, które się wkrótce w Kościerzynie odbędzie, o słabym udziale członków na posiedzeniach i o nieregularnym płaceniu składek. Po tem nastąpił wybór zarządu, do którego zostali wybrani X. Pr. Cichocki prezes, Adam Plichta zastępca, A. Kosznik sekretarz, J. Stencel zastępca, J. Barzowski skarbnik, J. Plichta bibliotekarzem.

A. Kosznik, sekretarz.

Sulęczyn, d. 10. 2. 10. Sprawozdanie z posiedzenia Kółka rolniczego na parafię sulecką i parchowską z dnia 8. 2. Obecnych jest 67. Prezes referuje najpierw ze zjazdu sierakowskiego 20. 1. Tedy mówi o korzyściach jakie mają gospodarze, jeżeli wszystko zboże wymłocą, a koniom dają siewkę ze słomy z pewnym obrokiem, a nie siewki ze snopów, Ks. prob. Omańkowski czyta kontrakt z mleczarzem. Zamówiono 300 ctr. kainitu, tyleż wapna na rok i 200 ctr. tomasówki. Po dwóch godzinach posiedzenie zamknięto.

Ks. Weilandt. Kropidłowski.

Zbieżno, dnia 13. 2. 10. Sprawozdanie Kółka rolniczego z dnia 6 lutego 1910. Zebranie Kółka rolniczego zagał p. prezes Krantz. Członkowie zebrali się dość licznie. Następnie miał p. Prezes odczyt „O racjonalnem odżywianiu inwentarza“, po którym odbyła się ożywiona dyskusya.

Następnie omawiano jakie sztuczne nawozy najodpowiedniejsze są na tutejszą okolicę. Zamówiono 1 wagon saletry chilijskiej.

Przyszłe zebranie odbędzie się 13 marca.

W imieniu Zarządu

K. Schultz,
sekretarz.

Stawiska. W niedzielę dn. 13. lutego na posiedzeniu było obecnych tylko 18 członków, i to z powodu Walnego zebrania powiatowego, które się co tylko w piątek odbyło. Prezes wygłosił odczyt o racjonalnym chowie świń. Poczem dyskutowano o cenie nawozów co dopiero sprowadzonych i o chilijskiej saletrze. Tomaszówka miała zamiast 18% według rachunku, tylko 16,26% po zbadaniu, to jest 53,50 mk. różnicy na wagonie. Jakżeż więc potrzebna **każdorazowa analiza!** Przyszłe posiedzenie odbędzie się 13. marca.

X. Wróblewski.

Gowidlino, 6. 2. 10. Dziś odbyło się zebranie krótko po godz. 2 zagajone przez miejscowego prob. X. Dylewskiego, którego celem było założenie Kółka rolniczego na parafię Gowidlińską. Na przewodniczącego zebrania wybrano X. prob. Łosińskiego z Sierakowic, wicepatrona Kótek rolniczych na powiat kartuski, zastępcę X. prob. Dylewskiego, na sekretarza p. organistę Kwiatkowskiego, na ławników pp. Dorszewskiego z Nowejhuty i Fr. Błaszczewskiego z Gowidlina. X. prob. Łosiński, zabrawszy głos w przekonujących słowach mówił do dość licznie zebranych o umiejętnem gospodarzeniu tak podziśdzień koniecznym potrzebny. Takowe okazuje się pomiędzy innymi w dobrem przechowywaniu i zużyciu mierzwy naturalnej, stósownem użyciu sztucznych nawozów, postępowej hodowli inwentarza żywego tak krów jak i trzody chlewnej. Wspomniał też o rentach, rozmaitych prawach dotyczących rolnictwa, słowem poruszył wszystko, co w zakres rolnictwa wchodzi. Po tak zachęcających i trafnych słowach X. wicepatrona i odczytaniu i objaśnieniu ustaw przez X. prob. Dylewskiego w ¼ godzinnej przerwie zapisało się od razu 59 na członków. Z tych zapisanych członków utwo-

rzył się zaraz zarząd nowego Kółka rolniczego, w którego skład wchodzi: X. prob. Dylewski jako prezes, p. A. Dorszewski — Nowahuta wiceprezes, p. organista Kwiatkowski sekretarz i p. J. Bigus skarbnik.

X. prob. D. odczytał z Kłósów, do których abonowania bardzo zachęcał, o „sztucznych nawozach pod jarzyny“, nad którym to odczytem wywiązała się ożywiona dyskusya, podczas której na przemian tak X. D., jak X. Ł. i p. A. D. zabierali głos. Po godz. 4. podziękowawszy w imieniu zebranych X. wicepatronowi za jego starania około założenia tutejszego Kółka i zapowiedziawszy przyszłe zebranie Kółka na 20. b. m. w lokalu p. Maszkego zamknął prezes zebranie. „Szczęść Boże“ nowemu Kółku, tak bardzo dla nas pożądanem!
Jeden z uczestników.

Towarzystwo ekonomiczno-rolnicze dla Prus Zachodnich powiadamia swych członków **że tegoroczny sejmik** odbędzie się na sali pana Cieszyńskiego w Brodnicy 1. marca 1910 o godzinie 12. w południe.

Walne zebranie Towarzystwa rolniczego odbędzie się w **Mlewie** dnia 20. lutego w lokalu p. Czerwińskiego o godz. 5 po poł., na które zaprasza
Zarząd.

Walne zebranie K. r. pow. **tucholskiego** odbędzie się w niedzielę 20. lutego (**nie** 6. z powodu braku sali) o 4 godz. na sali p. Łaszewskiego.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Kótek.
2. Wykład: „o elektryczności“ p. Połczyńskiego.
3. Wykład: „o uprawie“ p. Bestyana.
4. Wykład: „o alkoholu“ p. Dr. Karasiewicza.
5. Wolne wnioski. *Połczyński*, patron.

Walne zebranie Kółka rolniczego **Złotowskiego** odbędzie się w niedzielę 20. lutego r. b. na sali p. Lamparskiego w Złotowie o wpół do pierwszej w południe.

Porządek obrad.

1. Sprawozdanie z działalności Kółka z roku ubiegłego.

2. Sprawozdanie kasowe.
3. Obór nowego zarządu.
4. Wolne wnioski.

O liczny udział wszystkich o ile możności członków uprasza
Zarząd.

Walne zebranie Kółek roln. pow. **chojnickiego** odbędzie się dnia **6. marca** o godzinie 4. w **Łegu**. Bliższe szczegóły później.

W zastępstwie wicepatrona *Patron*.

(Delegatów Kółek w **Wielu, Czersku i Brusach** prosi się, by się zaopatrzyli w karty wstępne przez swych prezesów podpisane. Bez tych kart wstęp niedozwolony.

Łęg. Posiedzenie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 20. b. m. o 1 godz. po południu w lokalu p. Małkowskiego.

O liczny udział prosi
Zarząd.

Zebranie Kółka rolniczego w **Jabłonowie** odbędzie się 22. lutego r. b. o w pół do 5½ wieczorem w lokalu p. Schulza.

Mueller.

Zebranie Kółka rolniczego w **Zakrzewie** odbędzie się w niedzielę d. 20. b. m. o godz. 12 w poł. w lokalu p. Luxa.

Zarząd.

Posiedzenie Towarzystwa rolniczego dla

Różanny i okolicy odbędzie się niedzielę, d. 20 lutego o godz. 4-tej po południu w lokalu p. Jurkiewicza w Przysiersku.

Zarząd.

Kółko w **Jeżewie** zebranie z dnia 13. lutego 1910. Obecnych 52 członków. Odczyt na temat „Zasiewy wiosenne“ p. T. Parczewski w Belnie. W dyskusji zabierali głos Fr. Erdmański, W. Parczewski, Jasiński. Pogadanka: o sprawieniu stadnika rozplodowego dla Kółka w Jeżewie.

Liszkowski, prezes. Linda, sekretarz.

Zgromadzenie Kółka rolniczego na **Trzciano i okolice** odbędzie się w niedzielę 20 lutego o 5 godzinie po południu w Trzcianie w lokalu pana Zuchowskiego, na które zaprasza

Zarząd.

Chelmża. Przyszłe zebranie rolnicze odbędzie się 27. lutego o zwykłym czasie i lokalu z następującym porządkiem dziennym: p. Mellin jun. z Zalesia na dowolny temat, p. Panster z Pluskowęs na temat: „O hodowli koni, specjalnie o wyprowadzeniu takowych na remonty“.

Korthals.

Świecie. Zebranie Kółka roln. 20. b. m. o 1 godz. w lokalu p. Arunseego „Kaiserhof“.

Zarząd.

Kółko rolnicze w Wygodzie potrzebuje dla swych członków **5 ctr. koniczyny czerwonej i 2 ctr. białej.**

Gospodarze zechcą nadesłać próbki i oferty pod adresem:

Ks. Sadowski,
Wigodda pr. Borschestowo.



Codziennie świeżo upalone

kawy z własnej palarni.

Skład kolonialny
win i cygar.

Fabryka najdelikatniejszych
likworów stołowych.

Carl Matthes,
TORUŃ, Seglerstr. 26.

TELEFON No. 8.



Dom. WABCZ

stacya **Stolno**, poczta **Reinau** (Kreis **Culm**)
poleca **do siewu**

jęczmień HANNA

I. odsiew

bardzo **plenny**, do **browaru** poszukiwany, po cenie Mk. **180** za beczkę.

Wysyła się za zaliczką fr. **Stolno** w workach po cenie kupna lub też w workach kupującego.

Uprasza się o rychłe zamówienia; próba na życzenie.

**Wszelkie :: nasiona ogrodowe i inspektowe ::
jako i :: leśne i polne ::**

polecam :: w znakomitych wypróbowanych gatunkach ::

B. Hozakowski Toruń (Thorn).

Specjalny Skład Nasion.

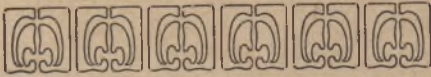
B. Bagiński

Podgórz-Toruń

poleca

najlepsze i najwcześniejsze **ka-**
lafiory No. 100

10 gr. M. 2,50 — 20 gr. M. 4,50.

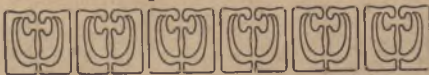


Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

TORUŃ

przyjmuje depozyta począwszy od
1 marki płacąc od 3½—5%.



Oldenburgskie stadniki

zdatne do chowu od 450 mk. franko stacye Prus Zach.

== Obora pod kontrolą izby rolniczej. ==

Chełkowski

SMIEŁÓW P. ŻERKÓW.

Jak długo zapas starczy
sprzedaje:

Tryerowany jęczmień i owies, Ia Qual.
pod gwarancją do siewu.

à 9 M.

Ręką wybrany groch „Victoria“ dito.

à 13 M

we workach kupującego, **fr. Debenz.**

Dom. Dembiniec

[per Weburg Kr. Graudenz.]

K. Zabłocki w Toruniu.

poleca:

Śniegocki. Nawozy główne i po-
mocnicze w rolnictwie, ich własności
wartość i wpływ na urodzajność roli,
oraz wskazówki przerobu i zużycia
krajowych materiałów nawozowych z 11
drzeworytami **3,20 m.**

Spółka Parcelacyjna w Lubawie

kupuje, sprzedaje i parceluje posiadłości ziemskie na własny i cudzy rachunek, pośred-
niczy w kupnie, sprzedaży i dzierżawie.

Jako najlepszą lokatę kapitałów poleca się

5-procentowe hipoteki pierwszorzędne

(pod gwarancją), od których dla wygody nabywców płacimy procenta sami.

Od depozytów płacimy 5 procent za półrocznym wypowiedzeniem.

Adres: Spółka Parcelacyjna Lubawa — Loebau Wpr.

(Biuro znajduje się w lokalu Banku ludowego.)

VICTORIA

Odlewnia żelaza i fabryka machin rolniczych

G. m. b. H.

w CZERSKU Prusy Zach.

poleca własnego wyrobu

maneże, młocarnie,

sieczkarnie,

kultywatory, pługi

i wszelkie inne narzędzia rolnicze.

Główne zastępstwa

na rzędowniki „SAXONIA“ Siederslebena

oraz siewniki do sztucznych nawozów

„WESTFALIA“.

Pankalla & Krenz

Przedsiębiorstwo melioracyjne i miernicze

Telefon 511. — **Toruń** — ul. Fryderyka 14.

(Żyrokonto w Banku Związku Spółek Zarobkowych.)

wykonuje pod nadzorem bezpłatnym mierników rządowych i in-
żynierów kultury a dozorem stałym sumiennych i doświadczony-
nych szachtmistrzów przy długoletniej gwarancji:

1. **roboty drenarskie** na probostwach, na mniejszych i większych majątkach, dla spółek wodnych (drenarskich) i zawiązywanie takowych, kanały otwarte i kryte;
2. **meljoracje łąk** przez nawodnianie i osuszanie (kultury murszowe), zawiązywanie spółek wodnych (łąkowych), regulowanie kanałów i urządzenie stawów rybnych;
3. **pomiary katastrowe**, landszaftowe, gospodarcze, regulowanie granic, parcelacje i t. d.

Najspieszniejsze wykonanie i najniższe ceny dla obszernej organizacji. Do-
jazdowy informacyjne bezpłatnie i bez zobowiązania interesentów.